

Sygn. akt I ACa 752/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Bogusław Suter SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w W.**

przeciwko **(...) w P.**

o wydanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 maja 2015 r. sygn. akt V GC 28/15

I oddala apelację;

II zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.077,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w W. (następca prawny (...) sp. z o.o. w W.) domagał się nakazania pozwanemu (...) Sp. z o.o. w P. w upadłości układowej wydania, będących przedmiotem leasingu, samochodów osobowych: marki A. (...), rok produkcji 2010, nr rej. (...); marki S. (...), rok produkcji 2010, nr rej. (...) i marki S. (...), rok produkcji 2011, nr rej. (...). Podał, że - wobec niewywiązywania się przez pozwanego z obowiązku uiszczania rat leasingowych - w dniu 27 grudnia 2013 r. wypowiedział łączące strony umowy leasingu, wobec czego ich przedmioty (w/w samochody) powinny być zwrócone.

Pozwany wniósł o oddalenia powództwa. Powołując się na przepis art. 90 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego, podnosił, że w czasie trwania postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu, leasingodawca bez zgody rady wierzycieli, nie mógł wypowiedzieć umów leasingu.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo o wydanie rzeczy oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły dwie umowy leasingu: C. (...), której przedmiotem był samochód osobowy marki A. (...), rok prod. 2010, nr rej. (...) oraz C. (...), której przedmiotem był samochód osobowy marki S. (...), rok prod. 2010, nr rej. (...). Powódka zawarła też z (...) sp. z o.o. w P. (obecnie V. P.) umowę leasingu (...), której przedmiotem był samochód osobowy marki S. (...), rok prod. 2011, nr rej. (...). Wraz z nią została zawarta umowa przejścia przez pozwanego praw i obowiązków, wynikających z umowy leasingu (...), pod warunkiem, że pierwotny użytkownik - korzystający będzie zalegał z zapłatą dwóch rat.

Załącznikiem do wszystkich umów były Ogólne Warunki Leasingu, które w § 16 ust. 3 przewidywały prawo wypowiedzenia umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym, m.in. na wypadek zwłoki korzystającego z zapłatą co najmniej jednej raty leasingowej, po bezskutecznym upływie wyznaczonego przez finansującego na piśmie, dodatkowego terminu do zapłaty, nie krótszego niż 7 dni kalendarzowych.

Wobec zalegania przez (...) Sp. z o.o. ze spłatą rat, powód w dniu 25 października 2013 r. poinformowała pozwanego o przejściu na niego praw i wezwała do zapłaty dwóch zaległych rat w wysokości po ok. 2.500 zł każda, wyznaczając 7-dniowy termin do ich zapłaty. W dniu 27 grudnia 2013 r. powód wypowiedział powyższe umowy leasingu i wezwał pozwanego do zwrotu przedmiotowych samochodów.

W dniu 20 grudnia 2013 r. ogłoszono upadłość (...) Sp. z o.o. w P. z możliwością zawarcia układu.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest niezasadne.

Wskazał, że zgodnie z art. 90 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego, ochrona upadłego z możliwością zawarcia układu dotyczy nie tylko umów dzierżawy czy najmu lokalu lub nieruchomości, w których prowadzone jest przedsiębiorstwo upadłego, ale także umów leasingu i innych umów. Uznał przy tym, że prawidłowa wykładania obu ustępów tego przepisu prowadzi do przyjęcia, iż zakaz wypowiedzania umów dotyczy tylko tych związanych bezpośrednio z lokalem lub nieruchomością, a w żadnym wypadku z innymi rzeczami.

W związku z tym uznał, że co do zasady przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż jej przedmiotem są samochody, a więc rzeczy w rozumieniu kodeksu cywilnego. Zauważył jednak, że choć powodowi służyło prawo do odstąpienia od umów leasingu łączących go ze znajdującym się w upadłości pozwanym; tym niemniej z okoliczności sprawy wynika, że nie mógł tego uczynić skutecznie. Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynikało bowiem, że na wezwanie do uiszczenia dwóch brakujących rat leasingowych za samochód marki S. z 2011 r., pozwany w dniu 25 października 2013 r. uiszczył kwotę 7.624,40 zł, a nadto dokonywał spłaty kolejnych rat zarówno w 2013 r., jak i 2014 r. Tym samym nie było podstaw do wypowiedzenia umowy dotyczącej tego samochodu.

W przypadku zaś dwóch pozostałych umów (dotyczących S. z 2010 r. i A. z 2011 r.), nie wystąpił warunek z § 16 ust. 3 ogólnych warunków leasingu, polegający na uprzednim wezwaniu do zapłaty niezapłaconych rat leasingowych. Tymczasem powód takiego wezwania do pozwanego nie wystosował, a zatem wypowiedzenia - co do tych samochodów - nie mogły wywołać skutku prawnego.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu, wskazał art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powód, który zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

- art. 709¹³ § 2 k.c. przez przyjęcie, że przed wypowiedzeniem umów leasingu nie wezwał pozwanej spółki do zapłaty należności;
- art. 187 k.p.c. przez uznanie, że miał obowiązek wykazania, iż wypowiedzeniem umów leasingu było poprzedzone wezwaniem do zapłaty, zgodnie z §16 ust. 3 o.w.l.;
- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz błędną ocenę materiału dowodowego;
- art. 316 k.p.c. przez uznanie, że pozwany nie zalegał z żadnymi płatnościami przed wypowiedzeniem umowy leasingu (...);
- art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie podstawy faktycznej wyroku.

Wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem zaskarżony wyrok ostatecznie odpowiada prawu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że sporządzone (wygłoszone ustnie) przez Sąd I instancji uzasadnienie odpowiada standardom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, uzasadnienie, niezależnie, czy sporządzone na piśmie, czy też jak w niniejszej sprawie wygłoszone po ogłoszeniu sentencji wyroku i utrwalone za pomocą rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk (art. 328 § 1¹ k.p.c.), powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Na wskazanie podstawy faktycznej składa się ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Wbrew zarzutom apelującego, uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera elementy wymagane treścią art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie wyroku sporządzone w niniejszej sprawie odpowiada powyższemu postulatowi. Odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku i pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny. Zaznaczyć przy tym należy, że to, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy od tego jak zostało napisane (wygłoszone) uzasadnienie, ale czy kwestionowane orzeczenie ostatecznie odpowiada prawu.

Odnosząc się zaś do pozostałych zarzutów, dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procesowych, które skarżący odnosił do rzekomych błędów w zakresie oceny dowodów, w następstwie czego doszło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, przede wszystkim wskazać należy, że uwzględnienie apelacji opartej na omawianej podstawie wymaga, aby – poza naruszeniem przepisów postępowania – skarżący wykazał, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju (lub skali), iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego w sprawie orzeczenia.

Z punktu widzenia wskazanej zasady, uchybieniem wskazywanym przez skarżącego, o ile nawet można byłoby je przypisać Sądowi Okręgowemu, nie sposób przyznać rangi istotnych. Ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwala bowiem przyjąć, że mogły one mieć wpływ na wynik sprawy przez ukształtowanie treści zaskarżonego wyroku w sposób postulowany przez skarżącego.

Zwrócić bowiem należy uwagę, że w sprawie bezspornym jest, iż powód oświadczenia o wypowiedzeniu łączących strony umów leasingu wystosował do pozwanej spółki w dniu 27 grudnia 2013 r. Nie było również przedmiotem sporu, że w tej dacie, na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 20 grudnia 2013 r. (sygn. akt V GU 59/13), (...) Sp. z o.o. w P. znajdowała się w upadłości z możliwością zawarcia układu. W takiej zaś sytuacji kwestią

kluczową, mającą bezpośredni wpływ na zasadność żądania pozwu, było ustalenie konsekwencji, jakie na obowiązki i uprawnienia stron umów leasingu miał fakt ogłoszenie upadłości pozwanej spółki z możliwością zawarcia układu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd strony pozwanej, że po dniu ogłoszenia upadłości rozwiązanie umów leasingu przez finansującego (powoda) było niedopuszczalne w świetle przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz. U. z 2012 r, poz. 1112 ze zm.).

Wskazać należy, że przepis art. 90 tej ustawy ogranicza możliwość wypowiedzania - w czasie trwania postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu - nie tylko umów najmu lokalu lub dzierżawy nieruchomości, w których prowadzone jest przedsiębiorstwo upadłe (ust. 1), ale także umów leasingu, ubezpieczeń majątkowych, umów rachunku bankowego, umów poręczeń i gwarancji bankowych oraz akredytyw, jak również umów obejmujących licencje udzielone upadłemu (ust. 2). Treść tego przepisu wydaje się na tyle jednoznaczna w swojej wymowie, że nie powinna stwarzać żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Błędne było już zatem stanowisko Sądu Okręgowego, który poprzestał na interpretacji gramatycznej tego przepisu, że zakaz wypowiedzania umów dotyczy tylko tych związanych bezpośrednio z lokalem lub nieruchomością, a w żadnym wypadku z innymi rzeczami. Taki sens omawianej regulacji nie znajduje oparcia nawet w jego językowej wykładni. Ustawodawca, wprowadzając w nim dwie jednostki redakcyjne, wyraźnie dał do zrozumienia, że jedynie ograniczenie wypowiedzenia najmu lub dzierżawy dotyczy nieruchomości, w których jest prowadzone przedsiębiorstwo upadłe, zaś zakaz wypowiedzania umów wymienionych w ust. 2 odnosi się do stosunków prawnych umożliwiających prowadzenie przedsiębiorstwa upadłego.

Przy wykładni przepisów prawa nie można też zapominać, że są one regulatorem stosunków społecznych i gospodarczych. Prawo służy bowiem ochronie interesów jednostek, interesów grupowych, reguluje sposoby rozwiązywania kolizji interesów. Dlatego nie można dokonywać analizy przepisów prawa w oderwaniu od celów, którym mają one służyć i bez spojrzenia na regulacje sąsiednie systemu prawa, w którym są ulokowane i ich porównania. Dlatego też wykładnia omawianego przepisu, przedstawiona przez Sąd I instancji, jest wadliwa również z tej przyczyny, że nie uwzględnia celu, jakiemu ma on służyć oraz specyfiki postępowania upadłościowego. Uwadze Sądu Okręgowego umknęło bowiem, że omawiany przepis realizuje zasadę określoną w art. 2 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, tj. zmierza do zachowania przedsiębiorstwa dłużnika. W skład przedsiębiorstwa, zgodnie z definicją art. 55¹ k.c., wchodzi nie tylko nieruchomości, ale także inne składniki, z których korzysta się na podstawie umów najmu, dzierżawy, leasingu czy licencji. Pozbawienie dłużnika tych elementów uniemożliwiłoby mu prowadzenie przedsiębiorstwa, a co za tym idzie także wykonanie układu. Przepis kreuje tu wyraźną przewagę interesu ogółu wierzycieli nad swobodą wyboru kontrahenta przez jednego z wierzycieli.

Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, stoi zatem na stanowisku, że ograniczenie zawarte w art. 90 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze dotyczy rozwiązania wszystkich wymienionych w nim umów, o ile dotyczą one składników wchodzących w skład przedsiębiorstwa upadłego. Zakaz ten obowiązuje w czasie trwania postępowania upadłościowego, aż do jego umorzenia lub zawarcia układu albo zmiany sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego. Może również, z mocy postanowień układu, zostać rozciągnięty także na okres do czasu wykonania układu.

Wprawdzie w doktrynie podnosi się, że przepis ten nie dotyczy sytuacji, w której przyczyną wypowiedzenia jest niewykonywanie umowy (por. P. Zimmerman, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, Warszawa 2014 wyd. 3), to jednak wniosek ten jest jednak o tyle wątpliwy, że art. 90 ust. 2 ustawy w żaden sposób nie różnicuje wypowiedzeń, których zakazuje i z tego względu należy uznać, że jakiegokolwiek wypowiedzenie umowy leasingu w powyższym okresie nie jest możliwe. Ponadto, zakaz w nim ustanowiony ma charakter względny, albowiem wypowiedzenie takie byłoby możliwe jeżeli zgodę na nie wyrazi rada wierzycieli, a w wypadku nieustanowienia rady, zgodę taką wydaje sędzia - komisarz (art. 213 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze).

Skoro zaś w sprawie bezspornym wydaje się, że powód o wyrażenie takiej zgody nie wystąpił, zatem oświadczenia o wypowiedzeniu umów złożone przez niego po dniu ogłoszeniu upadłości pozwanego, nie mogły odnieść skutku w

postaci rozwiązania żadnej z umów leasingu (C. (...), C. (...), (...)). Umowy ta zatem nadal obowiązywały obie jej strony, co czyni całkowicie bezzasadnym domaganie się wydania, będących ich przedmiotem samochodów: marki A. (...), rok produkcji 2010, nr rej. (...), marki S. (...), rok produkcji 2010, nr rej. (...) i marki S. (...), rok produkcji 2011, nr rej. (...).

Pomimo zatem dopuszczenia się przez Sąd I instancji błędnej wykładni art. 90 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, ostatecznie uznać należało, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, wobec czego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda jako niezasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Powód przegrał sprawę w drugiej instancji i dlatego powinien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego w postępowaniu apelacyjnym koszty procesu, obejmujące wynagrodzenie reprezentującego go radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę, które zgodnie z przedłożonym spisem wyniosły 377,42 zł (k. 180).

(...)